

premu 17 XII 70

Nr 11

TEATR

Popis Rysiówny

T. Różewicz: „Akt przerywany”. Reż.: H. Kajzer, scenogr. D. Mróz. Teatr Satyryków STS.

WARSZAWIACY tak niedawno oglądali doskonałą inscenizację „Aktu przerywanego” Różewicza w wykonaniu teatru z Lublina na Warszawskich Spotkaniach Teatralnych, a Wasz sprawozdawca też o tym pisał, że nie czuje się w obowiązku przy okazji realizacji tej sztuki w STS wiele więcej napisać niż wtedy, w grudniu 1970 r., że jest to utwór nawiązujący swoim stylem do tradycji tak zwanego teatru — zabawy z lat około I wojny światowej.

Ponieważ reżyser H. Kajzer nie rozbudował, ani nie przebudował tekstu w tym stopniu jak to uczynił w lubelskim teatrze K. Braun, przedstawienie tym bardziej zawisło od sprawności aktorskiej artystów. Nie zawiedli, zbierając za swoje napisy większe brawa niż całość przedstawienia na jego zakończenie.

Skoro brali udział w przedstawieniu tak renomowani komicy, jak Jan Matyjaszkiewicz, Krzysztof Kowalewski, Jerzy Kraszkiewicz, oraz tak popularni weterani tej sali jak Jan Szaniński, Ryszard Pracz i oczywiście od nich młodsza Krystyna Chimanienko, należy pochwalić za dotrzymywanie im kroku łączącą poczucie komizmu z wdziękiem Annę Borowiec, uroczą Barbarę Majewską i Andrzeja Fedorowicza.

Ale najmocniejszym aktorskim akcentem przedstawienia była kreacja Zofii Rysiówny w roli Czerstwej Kobiety. Rysiówna, ta wielkiej miary tragiczka, pokazała co potrafi w zakresie komizmu i parodii w szlachetnym stylu. Dzięki niej przedstawienie przestało być ot takie sobie poprawnie strawne, lecz urosło do rangi naprawdę godnego zobaczenia.

JERZY ZAGÓRSKI